

The book cover features a cartoon illustration of a large, balding man with glasses and a grey suit in the foreground, looking towards the right. In the background, three children are peeking from behind a wooden door, holding a large, rolled-up map decorated with yellow spots. The room has light blue walls with a framed picture of a crown and a bust of a man's head. A central text box with a decorative border contains the author's name and the title.

Edmund Niziurski
SPOSÓB
NA ALCYBIADESA

Edmund Niziurski
Sposób na Alcybiadesa

Opracowanie:
Agnieszka Antosiewicz
Maria Zagnińska

Redakcja i korekta:
Agnieszka Antosiewicz
Edyta Podolska-Frej
Paulina Roszak-Niemirska
Maria Zagnińska

Ilustracje:
Mikołaj Kamler

ISBN 978-83-7517-477-9

Wydanie III rozszerzone

© Copyright by Spadkobiercy Edmunda Niziurskiego
© Copyright for this Edition by Wydawnictwo GREG® Sp. z o.o.

2023

Wydawnictwo GREG®
ul. Klasztorna 2B
31-979 Kraków
tel. (12) 680 15 50
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: www.greg.pl

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.
Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Layout:
Aleksandra Zimoch

Skład:
Pracownia Register

Po maturze zrobiłem mały remanent moich szpargałów. Zeszyty zbyt gęsto upstrzone czerwonym atramentem, za pomocą którego cierpliwi profesorowie prostowali moje kręte ścieżki do wiedzy, przeznaczyłem wstydliwie na makulaturę.

◀ Ciamcia – porządki po maturze, wspomnienia

Podręczniki postanowiłem sprzedać w komisie szkolnym. Nie wezmę za nie dużo. Obok bowiem tekstu zatwierdzonego do nauczania przez Ministerstwo Oświaty znalazła się tam moja radosna współtwórczość, która – jak dotąd – nie znajduje właściwego zrozumienia u pedagogów. Z pewnością również, z wyjątkiem może P.T. fryzjerów, perukarzy oraz kostiumologów, nie znajdzie uznania obfity zarost i bujne owłosienie, w które zaopatrywałem czcigodnych mężów i niewiasty z ilustracji, jak również nowe modele ubrań, w które pozwoliłem sobie ich przebrać.

Dokopałem się także do mojej autentycznej twórczości literackiej i tu przeżyłem pewną rozterkę. Nie ze wszystkim chciałem się rozstać. Bez wahania wprawdzie oddałem na pastwę ognia powieść pt. „Nowy Zorro”, którą pisałem w klasie dziewiątej, ten sam los spotkał także wiersze liryczne wyprodukowane w klasie dziesiątej pod wpływem znakomitego poety szkolnego Wątlusza, jednak już przy „Kronice” zadrżała mi ręka.

◀ Ciamcia – twórczość literacka

Odczytałem parę zdań. Tak, niewątpliwie to była jedyna spuścizna literacka, którą warto ocalić dla potomnych.

Na dnie szuflady znalazłem również zielony brulion w twardej okładce z napisem „Kasa”. Była tam zawarta rachunkowość naszej paczki.

Przeglądałem poszczególne pozycje. Prócz banalnych – takich jak: „przejazdy służbowe”, „bilety kinowe”, „kreda”, „pinezki”, „piłka”,

– Niestety, obawiam się, że w tej chwili nie czas na wyjaśnienia – powiedział Szekspir – bo zdaje się, że już po was idą...

Istotnie od strony szkoły szła Więckowska, za nią Dyr i Żwaczek, a w pewnej odległości za nim czarownik i inni aktorzy z dziesiątej. Poczuliśmy, że mimo naszych skąpych kostiumów robi nam się gorąco.

– Tędy biegli, panie dyrektorze – pokazywała wciąż jeszcze podniecona woźna. Dyr rozglądał się z niedowierzaniem dookoła.

– Ja tu nie widzę żadnych Murzynów. Więckowskiej znów się coś przywidziało. Więckowska powinna się leczyć.

– Jak Boga najświętszego, panie dyrektorze – Więckowska uderzyła się w pierś – żeby mnie diabeł łaciny uczył! Żeby tu w mękach skołała przed panem dyrektorem, jak stoję! Murzyni biegli, panie dyrektorze. Nagutcy i czarni.

Dyrektor skrzywił się z niesmakiem. Przysięgi i zaklinania Więckowskiej zawsze napełniały go odrazą i obrażały jego pedagogiczne uczucia.

– Niechże Więckowska nie opowiada głupstw – zapałał. – I niech się Więckowskiej nie zdaje, że ja tu idę dlatego, że uwierzyłem w Murzynów Więckowskiej.

Nadzy Murzyni w Warszawie, i to w październiku! Idę tu dlatego, aby przekonać Więckowską, że się myli, i by wykorzystać raz na zawsze fide-

Więckowska – widziała
Murzynów w szkole

Dyr – racjonalizm, rozwaga





istyczne²³ i metafizyczne skłonności Więckowskiej. Niech Więckowska przetrze oczy i zobaczy, że tu nikogo nie ma.

– Pewnie schowali się w Wędzarni. Założę się z panem dyrektorem, że w Wędzarni siedzą. Niech pan zajrzy do Wędzarni, panie profesorze – zwróciła się do Żwaczka.

– Zaraz sprawdzimy – usłyszeliśmy głos Żwaczka, po czym klamka poruszyła się gwałtownie.

– Zamknięte – powiedział.

– No właśnie, a było otwarte, bo brałam krupy dla drobiu. To oni musieli zamknąć! Od środka na haczyk zamknęli! Nic, tylko oni! – gorączkowała się Więckowska.

– Zaraz zobaczę – powiedział pan Żwaczek.

W szparze drzwi zobaczyliśmy jego oko, a potem kawałek ucha.

– Rzeczywiście, tam ktoś jest – powiedział ze zdumieniem – słyszę głośnie oddechy i jakieś szelesty.

– A co, nie mówiłam?! – wykrzyknęła triumfalnie Więckowska. – Pan dyrektor widzi, że mi się nie zdawało i że nie ma czego u mnie wykożeniać.

Dyrektor chrząknął zmieszany.

²³ *Fideistyczny* – zakładający wyższość wiary nad rozumem i nauką.



– Sposób! Jaki tam oni mieli Sposób. Tylko tacy kretyni, jak wy, mogli uwierzyć, że ktoś sprzedał im Sposób – skrzeczał złośliwie Babinicz. – Trzeba było mnie słuchać. Od razu mówiłem, że wstawiają lipę.

– Zamknij paszczę! To była tylko próba – rozżłościł się Zasepa.

W odpowiedzi ten drań Babinicz włożył palce do ust i zagwizdał przeraźliwie. Razem z nim gwizdało chyba pół klasy. To była straszna kompromitacja i upokorzenie dla naszej paczki.

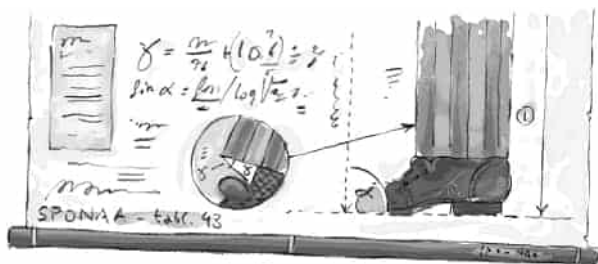
Zastanawialiśmy się, gdzie tkwił błąd, ale nie mogliśmy dociec. Po nure podejrzenie, że padliśmy ofiarą zemsty Szekspira, znów nas opanowało.

Po lekcjach czatowaliśmy na niego w korytarzu. Gdy tylko wyszedł, poprosiliśmy go do Obserwatorium. Myśleliśmy, że będzie się wykręcał, ale on poszedł bez bicia, a nawet chętnie.

W Obserwatorium nakreślił nam cały obraz klęski, która dzisiaj stała się naszym udziałem na skutek stosowania SPONY.

Ku naszemu zdumieniu Szekspir wysłuchał spokojnie, a potem powiedział krótko: – KRETYNI.

Nic, tylko tyle. Krótko, ale dobitnie.





Rzecz jasna, urażeni, zażądaliśmy natychmiast wyjaśnień i satysfakcji. Szekspir powtórzył jeszcze raz, że jesteśmy kretynami, ponieważ zabraliśmy się do stosowania SPONY w sposób dyletancki⁷¹ i partacki, nie zapoznawszy się z całą instrukcją.

– Jak mogliście marzyć o wynikach, skoro nie przerobiliśmy pełnego kursu uświadamiającego: nie stawiliście się na następny wykład, jak było umówione!

– Trzeba było doprawdy upaść na tył czaszki – powiedział – by sądzić, że nędzne spodnie Mnożka mogą skłonić do Dryfu takiego goga, jak Alcybiades.

Zanotujcie sobie raz na zawsze, Alcybiades nie jest uczulony na każdego Węża Morskiego.

Jedynie Wąż, że tak powiem, Historyczny może

go skłonić do Dryfu. To zresztą wynika z kartoteki, gdyż jedyną namiętnością i słabym punktem Alcybiadesa jest HISTORIA. Rzadko się zdarza, by przedmiot wykładany przez goga był jego życiowym hobby. Niestety, w przypadku Alcybiadesa zachodzi akurat to rzadkie zjawisko. Historia i tylko historia to jego słaby punkt. W ten punkt musicie uderzyć, inaczej wszelkie wasze wysiłki spełzną na niczym. Alcybiades nie będzie dryfował. Zanotujcie więc w punkcie drugim systemu WAB-u: „Dryf historyczny”.

Zmarkotnieliśmy.

– A toś nas pocieszył – mruknął Zasepa. – To się ładnie mówi: „Dryf historyczny”, ale żeby dryfować historycznie, trzeba przynajmniej coś wiedzieć...

▶ Szekspir – dodatkowe wyjaśnienia Sposobu

▶ Sposób na Alcybiadesa – Dryf Historyczny



⁷¹ *Dyletancki* – amatorski, wykonywany bez odpowiedniej wiedzy.

– Za... zawieramy – odparł bezradnie, a cała klasa zawtórowała mu entuzjastycznym wrzaskiem.

– Zatem Katon świadkiem – rzekł Alcybiades. – Pakt uważam za zawarty. Teraz już możemy przystąpić do dygresji, jak wolni poszukiwacze prawdy. Rozważmy więc spokojnie twoją wątpliwość, chłopcze – zatrzymał się przed Pędzelkiewiczem. – Wyjąłeś Bolesława z głębin czasu, postawiłeś przed sobą i wydał ci się okrutny. Ale czy można tak robić? Człowiek wydarty ze swojej epoki jest niepojęty dla ludzi z innych epok, tak jak niepojęta jest ryba dla kogoś, kto nigdy nie widział wody. Kto nie widział ryby pływającej w wodzie, nie zrozumie jej kształtów, nie będzie wiedział, po co płetwy, ogon, skrzela... Człowiek nie istnieje bez swego czasu. Gdybyś chciał sądzić z dzisiejszego punktu widzenia, najwięksi ludzie historii nie oparliby się twojemu sądowi. Pitagoras nie posługiwał się mózgiem elektronowym ani nawet maszyną do liczenia, ale czy to znaczy, że był głupszy od dzisiejszego kasjera? Kopernik nie wiedział, że istnieje planeta Neptun, o której wie dziś każdy uczeń, ale czy to znaczy,



Krótkie opracowanie



Pewniak
na teście

← to będzie na teście

KRÓTKO O UTWORZE

Sposób na Alcybiadesa to **młodzieżowa powieść przygodowa**, której akcja rozgrywa się w ciągu roku szkolnego 1960/61 głównie w Warszawie, m.in. w Liceum im. Samuela Lindego na Żoliborzu, oraz w Czersku. **Tematem utworu są szkolne perypetie czwórki przyjaciół, którzy chcą bezproblemowo przetrwać szkołę.**

O wydarzeniach opowiada **Marcin Ciamciara** – **główny bohater powieści**. Tuż po maturze odnajduje zeszyt z zapiskami wydatków szkolnej paczki, wśród których dostrzega informację o SPONIE. **Powieść jest zapisem jego wspomnień**. Ciamcia ma zamiłowania literackie, pisze wiersze i inne utwory, chciałby zostać aktorem, jest cichy i wrażliwy. Jego koledzy to: **Zenon Zasepa**, najbardziej uparty, odważny, to on przewodzi paczce; **Józio Pędzelkiewicz** ma motor, na którym uwielbia jeździć i o który bardzo dba, mimo że nie jest już w najlepszym stanie; **Słabiński (Słaby)** lubi filatelistykę, jest najsilniejszy za całej klasy.

Akcja rozpoczyna się w momencie, gdy uczniowie klasy 8 A zostają zdemaskowani przez nauczycieli, którzy z przerażeniem stwierdzają, że klasa nic nie umie. Spowodowało to poważne problemy uczniów w całej szkole, w związku z tym starsze klasy, których przedstawicielem był **Babiński (Alibaba)**, wymusiły na bohaterach uspokojenie sytuacji. Jedynym ratunkiem był „sposób”, ale od **Juliusza Lepkiego (Szekspira)** udało im się uzyskać jedynie „Sposób na Alcybiadesa” nazywany SPO-NAA. Alcybiades to **profesor Tymoteusz Misiak** – zupełnie nieszkodliwy i poczciwy nauczyciel.

Przyjaciele zmagają się z pedagogami, z obowiązkami, z własnym lenistwem. Użyty przez nich „sposób” odnosi zupełnie niespodziewany skutek: chłopcy bez większego wysiłku zaczynają chłonąć wiedzę, lubić

Pewniak
na teście

Kicki – uczeń dziewiątej klasy. Chłopiec cwany, przebiegły i łasy na korzystne okazje. Pośredniczy w sprzedaży sposobu, ale myśli tylko o swoim zysku.

Bem – uczeń 8 A. Pierwszy zostaje spytany przez Alcybiadesa i niestety dostaje ocenę niedostateczną (czyli 2, w czasach akcji powieści nie było jeszcze 1). Nie jest przekonany do Sposobu, ale gdy zaczyna przynosić rezultaty, staje się najbardziej aktywnym członkiem kółka historycznego.

Koch – uczeń 8 A. Pierwszy zostaje spytany przez Alcybiadesa i niestety dostaje ocenę niedostateczną.

Babinicz – uczeń 8 A. Jest sceptyczny wobec Sposobu i nie szczędzi kolegom złościwości.

CIAŁO PEDAGOGICZNE

Tymoteusz Misiak (Alcybiades) – historyk – bohater główny i tytułowy. Jest nauczycielem spokojnym, poczciwym, starej daty. Nie przywiązuje wagi do swojego wyglądu, jest kawalerem. Dyrektor ocenia go surowo, chce się go pozbyć, ale wśród uczniów cieszy się szacunkiem i sympatią jako nauczyciel sprawiedliwy, cierpliwy i wyrozumiały. Jest nauczycielem dryfującym, skłonnym do dygresji.

Dyrektor (Dyr) – trzyma szkołę twardą ręką. Kultuwuje tradycje szkoły i chce, by w dalszym ciągu była godna swej historii. Jest nieufny wobec uczniów, nieprzejednany i surowy.

Profesor Żwaczek – polonista, wychowawca klasy 8 A. Zdecydowany, surowy i wymagający, potrafi zdyscyplinować klasę. Nie wierzy w swoich uczniów ani w ich przemianę. Na każdym kroku podkreśla braki w ich wykształceniu.

Pani Kalino – nauczycielka geografii, jedyna po pani Lilkowskiej nauczycielka w szkole. Nerwowa, nie radzi sobie ze stresem. Jest bardzo wymagająca i pozbawiona złudzeń, uczniowie się jej boją. Zajęła Alcybiadesowi pracownię historyczną.

Profesor Ejdziatowicz (Dziadzia) – matematyk; jest to nauczyciel surowy, przekonany o tym, że matematyka jest najważniejsza ze wszystkich przedmiotów.

Pan Nierucha – wuefista, jedyny nauczyciel, który darzy 8 A sympatią. Próbuje ich ratować podczas spotkania z dyrektorem. Gra w brydża i odnosi w tej dyscyplinie sportowe sukcesy.



sj, a Ciamciara przypomniał sobie jedną z lekcji, na której rozmawiali o przyczynach upadku Rzeczypospolitej. Zaczął opowiadać, opowiadać, opowiadać... Po 30 minutach Dyr, zdumiony, przerwał. Pożegnał wycieczkę, a Alcybiadesowi złożył gratulacje. Okazało się, że Sposób na Alcybiadesa przyniósł odwrotny skutek, niż chłopcy założyli.

CHARAKTERYSTYKA GŁÓWNYCH BOHATERÓW

Marcin Ciamciara – bohater pierwszoplanowy i jednocześnie **narator powieści**. Ma przydomek Ciamcia. W czasach, które wspomina, **ma czternaście lat i jest uczniem ósmej klasy** Liceum im. Samuela Lіндеgo w Warszawie. Jest dość drobnej budowy. Prawdopodobnie pochodzi z dobrze sytuowanej rodziny, bo jego ojciec jest dyrektorem w hucie Warszawa. Raczej nie ma rodzeństwa. Marcin jest dość leniwy, **nie lubi się uczyć**, ale to **inteligentny i bystry** chłopiec. Gdy nauczyciele postanawiają zmusić ósmą klasę do nauki, Marcin buntuje się przeciw konieczności „wkuwania”, razem z kolegami szuka metod na ominięcie tego obowiązku. Ma **talent poetycki, pisze wiersze**, w przyszłości **chciałby zostać aktorem**. Jest **wrażliwy, cichy i spokojny**. Nie lubi nieuczciwego postępowania, co widać bardzo wyraźnie w wyrzutach sumienia, jakie dręczą go na myśl o kompromitacji mającej według niego czekać Alcybiadesa przed uczniami z Ełku. Współczuje profesorowi i chce go ochronić przed rozczarowaniem nawet kosztem własnej opinii w szkole i wyjścia na jaw oszustwa – dlatego postanawia powiedzieć prawdę o Sposobie. Jest **odważny** i mimo wszystko **potrafi postępować honorowo**. Przyjaźni się z Zasępą, Słabym i Pędzlem, razem stanowią nierozłączną paczkę.

Zenon Zasępa – bohater pierwszoplanowy. **Ma czternaście lat i jest uczniem ósmej klasy**. Przyjaźni się z Ciamciarą, Pędzlem i Słabym. W tej grupie to on **jest przywódcą**, przyjaciele słuchają go i liczą się z jego zdaniem. Jest **inteligentny** i potrafi wyciągać trafne wnioski. Podobnie jak pozostali chłopcy, jest **leniwy i nie lubi się uczyć**. Nie odczuwa wyrzutów sumienia, oszukując Alcybiadesa, i uważa, że należy za wszelką cenę trwać przy używaniu Sposobu. **Czasem postępuje nieuczciwie** – obiecuje Kickiemu raketę, która nie należy do niego ani do jego przy-

wdrażają Sposób w życie, ale okazuje się, że wpadli we własne sidła. **Sposób bowiem wciąga ich i mimowolnie zaczynają się uczyć**, jednak nie z przymusu, nie ze strachu, ale z własnej ciekawości. Alcybiades w końcu dowiaduje się o Dryfie, ale uznaje go za doskonały sposób nauki i podkreśla, że on był „kapitanem tego okrętu” – czuł, by uczniowie podążali określonymi ścieżkami, by samodzielnie dochodzili do prawdy.

Oprowadzanie wycieczki z Ełku udowodniło, jak wspaniałe efekty przyniósł Dryf pod przewodnictwem Alcybiadesa. Chłopcy bez większego wysiłku chłonęli wiedzę. **Polubili naukę i szkołę, pokochali Alcybiadesa**. Okazało się, że ten niepozorny, cichy profesor jest naprawdę wielki – tak jak określił go wcześniej Szekspir.

PRZYJAŹŃ

Ważnym zagadnieniem w powieści jest przyjaźń, jaka łączy chłopców. Ciamcia, Zasępa, Słabiński oraz Pędzelkiewicz są niemal nierozłączni. Każdą wolną chwilę spędzają razem, spotykają się po lekcjach, na przerwach. Razem starają się załatwić sposób na gogów i ponoszą wspólnie konsekwencje swoich działań. **Ufają sobie i są w stanie wiele dla siebie zrobić**. Dla sprawy są gotowi na wiele poświęcenia – Pędzelkiewicz chce dla Sposobu sprzedać swój ukochany motor.

Wszystkie **decyzje podejmują wspólnie, starają się dojść do porozumienia**, wypracować kompromis. To piękny przykład przyjaźni szkolnej.

Warto podkreślić, że **każdy z chłopców jest inny**. Ciamciara ma zamiłowania literackie, pisze wiersze i inne utwory literackie, chciałby zostać aktorem, jest cichy i wrażliwy. Zasępa jest najbardziej uparty, odważny, silny, to on przewodzi paczce. Pędzelkiewicz ma motor, na którym uwielbia jeździć i o który bardzo dba, mimo że nie jest już w najlepszym stanie. Słaby lubi filatelistykę. To nie przeszkadza im się jednak przyjaźnić. **Wzajemnie się uzupełniają** i pomagają sobie w różnych sytuacjach.



GATUNEK I BUDOWA UTWORU

Powieść *Sposób na Alcybiadesa* jest **powieścią dla młodzieży**. Autor ukazuje środowisko młodzieży szkolnej, która ma problemy w szkole, z nauczycielami. Jest to **powieść przygodowa** – obfituje w wiele różnych wypadków, występują liczne zwroty akcji, bohaterowie przeżywają wiele ciekawych przygód. Wymowa powieści niesie ponadto przesłanie dydaktyczne – **lepiej uczyć się z pasji i zainteresowania niż bezmyślnie wkuwać**, a szkoła nie jest miejscem wroгим uczniom, nawet jeśli odnoszą takie wrażenie.

Główny wątek to **wątek szkolny**. I to wokół tytułowego Sposobu na Alcybiadesa ogniskują się wydarzenia. Utwór podzielony jest na siedemnaście rozdziałów.

Narratorem jest jeden z uczniów – Ciamciara. Przedstawia całą przygodę jako swoje wspomnienie z lat szkolnych. Powieść zaczyna się, gdy Ciamcia po maturze porządkuje swoje szkolne szpargały. Wśród zeszytów i książek znajduje zeszyt podpisany „Kasa”, a w nim notkę o SPO-NIE. To przywołuje lawinę wspomnień z klasy ósmej.

Pewniak
na teście

INDEKS KOMENTARZY

CZAS AKCJI

- kwiecień; informacja o wycieczce – str. 170
- październik – str. 141
- rok szkolny 1960/1961 – str. 11
- wrzesień – str. 6

MIEJSCE AKCJI

- Czersk, okolice zamku – str. 141
- Krakowskie Przedmieście – str. 196
- Obserwatorium – str. 19
- plac Zamkowy – str. 197
- plac Zwycięstwa – str. 197
- pod Poczta Saska – str. 196
- Rynek Starego Miasta – str. 197
- Szkoła im. Lindego na Żoliborzu w Warszawie – str. 8

SPIS TREŚCI

Sposób na Alcybiadesa

Rozdział I	5
Rozdział II	16
Rozdział III	24
Rozdział IV	35
Rozdział V	51
Rozdział VI	65
Rozdział VII	80
Rozdział VIII	92
Rozdział IX	103
Rozdział X	117
Rozdział XI	125
Rozdział XII	135
Rozdział XIII	147
Rozdział XIV	156
Rozdział XV	170
Rozdział XVI	185
Rozdział XVII	196

KRÓTKIE OPRACOWANIE

Krótko o utworze	205
Krótkie streszczenie	206
Motywy	207

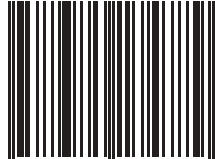
PEŁNE OPRACOWANIE

Biografia Edmunda Niziurskiego	209
Wyjaśnienie tytułu utworu	210
Czas i miejsce akcji	210
Bohaterowie	211

Plan wydarzeń	213
Streszczenie szczegółowe	214
Charakterystyka głównych bohaterów	221
Marcin Ciamciara	221
Zenon Zasepa	221
Józio Pędzelkiewicz	222
Słabiński	222
Problematyka	222
Relacje między nauczycielami a uczniami	222
Nauka	223
Przyjaźń	224
Gatunek i budowa utworu	225
Indeks komentarzy	225



ISBN 978-83-7517-477-9



9 788375 174779 >